

**Sygn. akt III C 1247/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Irma Lorenc
Protokolant:	Michał Barczyk

po rozpoznaniu w dniu 20 stycznia 2016 r. w Szczecinie

sprawy z powództwa E. T.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w Ł.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w Ł. na rzecz powoda E. T. kwotę 3.250 zł (trzech tysięcy dwustu pięćdziesięciu złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 maja 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.217 zł (jednego tysiąca dwustu siedemnastu złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

III. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie kwotę 1.017,95 zł (jednego tysiąca siedemnastu złotych i dziewięćdziesięciu pięciu groszy) tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sygn. akt III C 1247/14

## UZASADNIENIE

### ***w postępowaniu zwykłym***

Powód E. T. pozwem z dnia 27 marca 2014 r. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej (...) spółki akcyjnej z siedzibą w Ł. kwoty 3.250 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 21 maja 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powód podniósł, że w dniu 25 lutego 2011 r. doszło do kolizji, w której samochód marki C. o nr. rej. (...), należący do powoda został uszkodzony przez sprawcę posiadającego polisę OC w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. Pozwana uznała szkodę w pojeździe za całkowitą, wartość pojazdu sprzed zdarzenia ustaliła na 6.900 zł, zaś po zdarzeniu na 2.200 zł. Wobec tego pozwana 21 marca 2011 r. wypłaciła powodowi odszkodowanie w kwocie 4.700 zł. Powód w oparciu o opinię rzeczoznawcy sporządzoną na jego zlecenie

przyjął, że wartość jego pojazdu przed szkodą wynosiła 11.500 zł. Pozwem dochodził zatem różnicy między należnym odszkodowaniem a wypłaconym oraz 150 zł z tytułu wynagrodzenia rzeczoznawcy, który oszacował wartość pojazdu.

Referendarz w Sądzie Rejonowym Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z 27 czerwca 2014 r., sygn. akt III Nc 2380/14, uwzględnił powództwo w całości.

Pozwana sprzeciwem z dnia 24 lipca 2014 r. zaskarżyła w całości ww. nakaz zapłaty, wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana zakwestionowała przedstawioną przez powoda wartość pojazdu sprzed kolizji, jak i po kolizji. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia stwierdzając, że decyzja o naprawieniu szkody wydana została przez pozwaną w dniu 21 marca 2011 r., a zatem od tego dnia należy liczyć trzyletni termin przedawnienia roszczenia powoda. Ponadto zakwestionowała konieczność uiszczenia 150 zł tytułem wynagrodzenia eksperta, który sporządził na zlecenie powoda prywatną opinię.

Powód, ustosunkowując się do sprzeciwu pozwanej, pismem z 22 września 2014 r. zakwestionował zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia. Podniósł, że pozwana nie wykazała, aby decyzja o naprawieniu szkody została doręczona powodowi przed dniem 27 marca 2011 r.

W toku dalszego postępowania strony nie zmieniły swych stanowisk procesowych w sprawie.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 25 lutego 2011 r. miała miejsce kolizja drogowa, w wyniku której uległ uszkodzeniu samochód marki C. o nr. rej. (...) należący do powoda E. T.. Sprawca szkody związany był w tym czasie umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego zawartą z pozwaną (...) spółką akcyjną z siedzibą w Ł..

Bezsporne, a nadto dowody:

- notatka informacyjna k. 9,
- karta pojazdu k. 13-15 akt szkody zapisanych na płycie CD k. 74,
- zgłoszenie szkody k. 29-30 akt szkody zapisanych na płycie CD k. 74.

Powód w dniu 28 lutego 2011 r. zgłosił pozwanej szkodę w swym pojeździe. Pozwana oszacowała wartość rynkową pojazdu powoda przed szkodą na kwotę 6.900 zł, zaś wartość pozostałości zbywalnych w stanie kompletnym pojazdu po szkodzie na 2.200 zł. W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego koszt naprawy uszkodzonego pojazdu ustalony został na 9.438,83 zł. W decyzji z dnia 21 marca 2011 r. pozwana uznała, że naprawienie szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego pociąga za sobą nadmierne koszty, wobec czego uznała, iż doszło do powstania w pojeździe szkody całkowitej. W konsekwencji wypłaciła powodowi 4.700 zł tytułem odszkodowania.

Powód zlecił rzeczoznawcy samochodowemu S. Ł. sporządzenie opinii w celu ustalenia wartości rynkowej jego pojazdu, który określił ją na kwotę 11.500 zł. Powód za wykonanie oceny technicznej przez tego rzeczoznawcę uiścił 150 zł.

W dniu 7 kwietnia 2011 r. E. T. udzielił pełnomocnictwa F. S. do działania w jego imieniu w sprawie przedmiotowej szkody.

F. S. pismem z 14 kwietnia 2011 r. wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 3.250 zł w terminie 7 dni od otrzymania wezwania, tytułem odszkodowania uzupełniającego za uszkodzenie pojazdu oraz zwrotu wydatku poniesionego w związku z opinią rzeczoznawcy. Wezwanie to wpłynęło do pozwanej w dniu 13 maja 2011 r. W dniu 30 stycznia 2012 r. F. S. po raz kolejny wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 3.250 zł.

okoliczności niesporne, a nadto dowody:

- dokumentacja fotograficzna zapisana na CD k. 8,
- protokół szkody w pojeździe k. 10-13,
- opinia k. 14,
- faktura VAT k. 15,
- pełnomocnictwo k. 16,
- wezwania do zapłaty k. 17, 19,
- decyzja k. 52,
- analiza kosztów naprawy k. 7 akt szkody zapisanych na płycie CD k. 74,
- rozliczenie szkody w pojeździe k. 22 akt szkody zapisanych na płycie CD k. 74,
- zgłoszenie szkody k. 28-30 akt szkody zapisanych na płycie CD k. 74,
- kosztorys k. 33-35 akt szkody zapisanych na płycie CD k. 74,
- wyliczenie szkody k. 36 akt szkody zapisanych na płycie CD k. 74,
- decyzja k. 37 akt szkody zapisanych na płycie CD k. 74.

Wartość samochodu powoda w dniu 25 lutego 2011 r. przed szkodą wynosiła 11.800 zł. Wartość rynkowa tego pojazdu w stanie uszkodzonym wyniosła 2.200 zł, a koszt naprawy samochodu - 25.057,87 zł.

dowody:

- opinia biegłego k. 87-104,
- opinia uzupełniająca k. 135-143.

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne.

Wskazać należy, iż w znacznej części okoliczności faktyczne sprawy pozostawały bezsporne - spór między stronami tego postępowania dotyczył wartości pojazdu przed szkodą, co wpływało na wysokość odszkodowania należnego powodowi, przysługiwania powodowi roszczenia o zapłatę kwoty 150 zł tytułem wynagrodzenia rzeczoznawcy, który na zlecenie powoda wycenił wartość pojazdu oraz tego, czy roszczenia powoda uległy przedawnieniu.

W szczególności nie budziło wątpliwości w niniejszej sprawie, iż za szkodę powstałą w pojeździe powoda w dniu 25 lutego 2011 r. sprawca ponosił odpowiedzialność na zasadach ogólnych, o czym stanowi art. 436 § 2 kc. Zasady odpowiedzialności pozwanej jako ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych uregulowane zostały w ustawie z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r. poz. 392 ze zm., dalej jako „ustawa o ubezpieczeniach”). Zgodnie z art. 4 tejże ustawy, ubezpieczeniem obowiązkowym jest m. in. ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów. W obowiązkowych ubezpieczeniach odpowiedzialności cywilnej odszkodowanie wypłaca się w granicach odpowiedzialności cywilnej podmiotów objętych

ubezpieczeniem, nie wyżej jednak niż do wysokości sumy gwarancyjnej ustalonej w umowie (art. 13 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach). W myśl art. 19 ust. 1 zdanie pierwsze ustawy o ubezpieczeniach, poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń. Stosownie do art. 22 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach, do umów ubezpieczenia obowiązkowego, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 822 § 1 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (art. 822 § 4 kc).

W tych okolicznościach powód był uprawniony dochodzić bezpośrednio od pozwanej odszkodowania za szkodę powstałą w jego pojeździe.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia wskazać należy, iż w myśl art. 819 § 2 kc, w wypadku ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej roszczenie poszkodowanego do ubezpieczyciela o odszkodowanie lub zadośćuczynienie przedawnia się z upływem terminu przewidzianego dla tego roszczenia w przepisach o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym lub wynikłą z niewykonania bądź nienależytego wykonania zobowiązania. Zatem w niniejszej sprawie termin przedawnienia roszczenia powoda wobec pozwanej wynika z art. 442<sup>1</sup> § 1 kc, zgodnie z którym roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jak wynika z notatki informacyjnej z kolizji powód o szkodzie i osobie sprawcy dowiedział się w dniu zdarzenia, tj. 25 lutego 2011 r., od tego dnia zatem należy liczyć termin przedawnienia jego roszczenia o naprawienie zaistniałej w tym dniu szkody. Zważyć należy, iż zgodnie z art. 819 § 4 kc, bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela przerywa się także przez zgłoszenie ubezpieczycielowi tego roszczenia lub przez zgłoszenie zdarzenia objętego ubezpieczeniem. Bieg przedawnienia rozpoczyna się na nowo od dnia, w którym zgłaszający roszczenie lub zdarzenie otrzymał na piśmie oświadczenie ubezpieczyciela o przyznaniu lub odmowie świadczenia.

W przedmiotowej sprawie powód zgłosił pozwanej szkodę w dniu 28 lutego 2011 r., co przerwało bieg terminu przedawnienia. Przyjąć należy, iż bieg przedawnienia roszczenia o świadczenie do ubezpieczyciela rozpoczynał się po przerwie od dnia, w którym powód otrzymał na piśmie od ubezpieczyciela kończące postępowanie likwidacyjne oświadczenie o przyznaniu lub odmowie świadczenia (art. 819 § 4 zdanie drugie kc). Wprawdzie w dniu 21 marca 2011 r. pozwana sporządziła decyzję dotyczącą wypłaty powodowi odszkodowania w kwocie 4.700 zł, jednakże nie wykazała tego, że tą decyzję w ogóle wysłała, a tym bardziej, że decyzję tą pozwanemu doręczyła.

Pozwana podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia powoda, powinna była wykazać nie tylko fakt wydania decyzji kończącej postępowanie likwidacyjne, ale - datę doręczenia powodowi tejże decyzji, od której bieg terminu przedawnienia biegł na nowo. Ponieważ powód zaprzeczył, aby otrzymał decyzję kończącą postępowanie likwidacyjne przed dniem 27 marca 2011 r., wskazując na brak dowodu potwierdzającego tę okoliczność, a pozwana nie wykazała w tej mierze żadnej inicjatywy dowodowej, brak było podstaw do uznania, iż powód decyzję z dnia 21 marca 2011 r. otrzymał przed tą datą. Zważywszy, że pełnomocnik powoda F. S. w piśmie z dnia 14 kwietnia 2011 r. odniósł się do decyzji pozwanej, przyjąć należało, że dotarła ona do powoda w tej dacie, zatem można przyjąć, że termin przedawnienia rozpoczął biec na nowo od 14 kwietnia 2011 r. Powód wniósł pozew w tej sprawie w dniu 27 marca 2014 r., a tym samym zgodnie z art. 123 § 1 pkt 1 kc, trzyletni termin przedawnienia uległ przerwaniu na nowo.

Mając to na uwadze powyższe Sąd uznał, iż zarzut przedawnienia roszczenia powoda nie był uzasadniony.

Odnosząc się zatem do wysokości należnego powodowi odszkodowania, wskazać należy, iż stosownie do art. 363 § 1 kc naprawienie szkody może polegać albo na restytucji naturalnej, albo na zapłacie odszkodowania pieniężnego. Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania, z którego wynika szkoda (art. 361 § 1 kc). W myśl obowiązującej w prawie cywilnym zasady pełnego odszkodowania, którą wyraża art. 361 § 2 kc, naprawienie szkody ma zapewnić całkowitą kompensatę doznanej przez poszkodowanego uszczerbku. Nie może ono jednak przewyższać faktycznie poniesionej przez poszkodowanego szkody.

Ustalając faktyczny rozmiar szkody jaką poniósł powód w wyniku kolizji mającej miejsce 25 lutego 2011 r., a następnie decydując o wysokości należnego odszkodowania, Sąd oparł się o opinię biegłego skorygowaną w opinii uzupełniającej z uwzględnieniem zarzutów strony pozwanej. Opinia biegłego, w jej ostatecznym kształcie, znajdowała oparcie w zasadach logiki, została poparte rzeczową argumentacją, jej wnioski są zrozumiałe i jasne. Brak więc było podstaw dla odmówienia wiarygodności, tym bardziej, że finalnie żadna ze stron ustaleń i wniosków biegłego nie kwestionowała.

Sąd przyjął wartość rynkową pojazdu powoda, ustaloną przez biegłego sądowego, na kwotę 11.800 zł. Wartość rynkowa ww. pojazdu w stanie uszkodzonym wynosiła 2.200 zł. Porównanie wartości rynkowej pojazdu i kosztu jego naprawy, który oszacowany został na kwotę 25.057,87 zł, wskazuje, że naprawa pojazdu była ekonomicznie nieuzasadniona. Wartość szkody w pojeździe powoda stanowiła zatem różnica jego wartości przed i po szkodzie, tj. 11.800 zł – 2.200 zł = 9.600 zł. Należne powodowi odszkodowanie wyniosło w tej sytuacji 9.600 zł, przy czym pozwana wypłaciła powodowi z tego tytułu kwotę 4.700 zł, do zapłaty pozostaje więc 4.900 zł. W świetle powyższego, roszczenie powoda o zasądzenie na jego rzecz kwoty 3.100 zł stanowiącej część pozostającej do zapłaty odszkodowania, należało uznać za uzasadnione.

Odnosząc się do zasadności zasięgnięcia przez powoda po prywatną ekspertyzę oraz konieczności poniesienia przez pozwaną kosztów jej wydania, wskazać należy, że szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po nastąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek, a stanem jaki by istniał, gdyby to zdarzenie nie nastąpiło. Odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela z umowy odpowiedzialności cywilnej, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione i konieczne także w kontekście ułatwienia określenia prawidłowo konkretnego ubezpieczyciela, jak i ułatwienia zakładowi ubezpieczeń ustalenia okoliczności wypadku i rozmiarów szkody (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., III CZP 24/04, LEX nr 106617). Ze zgromadzonego materiału dowodowego nie wynika, aby powód dysponował wiedzą, która umożliwiała samodzielną ocenę uszkodzeń należącego do niego pojazdu oraz ustalenia cen jego naprawy, oszacowanie wartości pojazdu przed szkodą i po szkodzie. Uzyskanie prywatnej wyceny samochodu było konieczne dla ustalenia czy wycena zastosowana przez pozwaną była zasadna. Koszt ten pozostaje więc w adekwatnym związku przyczynowym z kolizją drogową i powinien zostać doliczony do należnego powodowi odszkodowania.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3.250 zł, o czym stanowi punkt I sentencji wyroku.

Podstawę prawną orzeczenia o odsetkach stanowił art. 481 § 1 kc, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 817 § 1 kc ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Skoro powód zgłosił pozwanej szkodę w dniu 28 lutego 2011 r., należne z tego tytułu odszkodowanie winno być mu wypłacone najpóźniej 30 marca 2011 r., a zatem od dnia następnego pozwana pozostaje w opóźnieniu w zapłacie kwoty 3.100 zł. Z kolei do zapłaty 150 zł stanowiącej wydatek związany z opinią

rzecznawcy pozwana została wezwana pismem datowanym na 14 kwietnia 2011 r., które zostało jej doręczone 13 maja 2011 r., w terminie 7 dni. Pozwana od dnia 21 maja 2011 r. pozostaje w opóźnieniu w zapłacie 150 zł. Ponieważ powód domagał się zasądzenia od obu tych kwot odsetek ustawowych za opóźnienie od 21 maja 2011 r. i Sąd żądaniem tym był związany odsetki te zasądził od tej właśnie daty.

Zważywszy, że w dniu 1 stycznia 2016 r. weszła w życie ustawa z dnia 9 października 2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1830), która znowelizowała m. in. art. 481 § 2 kc, Sąd zasądził od kwoty 3.250 zł odsetki ustawowe od dnia 21 maja 2011 r. do dnia 31 grudnia 2015 r., a od dnia 1 stycznia 2016 r. - odsetki ustawowe za opóźnienie do dnia zapłaty, przy uwzględnieniu nowego brzmienia art. 481 § 2 kc.

O kosztach postępowania w kwocie 1.217 zł rozstrzygnięto w punkcie II wyroku na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. Na powyższą kwotę składają się: koszty zastępstwa procesowego w wysokości 600 zł ustalone na podstawie z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013 r. poz. 490) oraz kwota 17 zł opłaty skarbowej od pełnomocnictwa i kwota 600 zł zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego.

Powód uiścił 600 zł tytułem zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego sądowego, które wyniosło 1.179,69 zł za opinię główną oraz 275,26 zł za opinię uzupełniającą. Różnicę pomiędzy środkami wpłaconymi przez powoda, a wydatkowanymi na wynagrodzenie biegłego, tj. 854,95 zł oraz nieuwiszczoną przez powoda opłatę sądową od pozwu - 163 zł, łącznie 1.017,95 zł, Sąd w punkcie III wyroku nakazał pobrać od pozwanej, jako strony przegrywającej proces, na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie. Podstawę prawną tego rozstrzygnięcia stanowi art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.), w myśl którego kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.